

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W ŁODZI

<http://lodz.policja.gov.pl/eld/komunikaty-1/aktualnosci/48378,Oszukiwal-ludzi-podajac-sie-za-posrednika-leasingowego.html>
2023-05-30, 12:18

OSZUKIWAŁ LUDZI PODAJĄC SIĘ ZA POŚREDNIKA LEASINGOWEGO

Kryminalni z VII Komisariatu KMP w Łodzi zatrzymali 36-letniego oszusta, który fałszując swoje dane osobowe wyłudził od poszkodowanych 216.000 zł. W akcji zatrzymania mężczyzny uczestniczyli strażacy, którzy pomogli policjantom wejść do mieszkania 36-latką. Za oszustwo grozi kara do 8 lat więzienia.

23 kwietnia 2020 r do VII Komisariatu Policji przyszedł mężczyzna, który padł ofiarą oszusta podającego się za pośrednika leasingowego. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że w listopadzie 2019 roku przeglądając portale internetowe, zainteresował się samochodem wycenionym na 310.000 złotych. W związku z tym, że prowadził działalność budowlaną i handlową, postanowił wziąć samochód w leasing. Rzekomy pośrednik zajmujący się załatwianiem formalności pomiędzy firmą leasingową a klientem spotkał się z pokrzywdzonym 19 listopada 2019r. w salonie znanej marki. Co ciekawe, żeby uwiarygodnić swój profesjonalizm, pokazał mu taką samą umowę finalizującą sprzedaż innego samochodu sprzed miesiąca. Pracownicy firmy leasingowej również nie mieli co do niego żadnych zastrzeżeń. Oszust umówił się z poszkodowanym, że 93.000 złotych zaliczki przeleje na konto jego firmy. W styczniu doszło do podpisania umowy. Leasingobiorca auto zarejestrował, klient odebrał dowód i tablice rejestracyjne. W momencie kiedy pokrzywdzony chciał odebrać samochód, zaczęły się problemy. Za każdym razem oszust tłumaczył się problemami zdrowotnymi i rodzinnymi. Po wnikliwej analizie śledczy ustalili, że osoba podająca się w dokumentach za pośrednika, sfalszowała swoje dane osobowe. Nie było to jednak przeszkodą dla kryminalnych, którzy szybko ustalili prawdziwą tożsamość sprawcy i jego adres zamieszkania. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach okazało się, że 36-letni łódzianin był poszukiwany za takie samo oszustwo. 28 kwietnia 2020 roku funkcjonariusze pojechali pod ustalony adres. Ponieważ podejrzewany mężczyzna nie otwierał drzwi, funkcjonariusze postanowili wezwać straż pożarną. Strażacy wykorzystując podnośnik pomogli policjantom dostać się do mieszkania na 7 piętrze przez okno. Oszust podający się za pośrednika nie stawiał oporu przy zatrzymaniu i przyznał się do zarzucanych mu czynów. Podczas przeszukania mieszkania stróże prawa znaleźli dwie przedwstępne umowy kupna-sprzedaży. Jedna dotyczyła mieszkania, które zajmował i opiewała na kwotę 100.000 złotych, natomiast druga na 23.000 złotych i mówiła o sprzedaży samochodu. Funkcjonariusze znaleźli w jego mieszkaniu również pieczętki, na których widniało logo jego firmy i dane osoby pod którą się podszywał. 36-latek usłyszał zarzuty trzech oszustw na łączną kwotę 216.000 złotych. Za to przestępstwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. Wobec podejrzanego sąd zastosował tymczasowy areszt. Sprawa jest rozwojowa. Czynności w tej sprawie prowadzą śledczy z VII Komisariatu Policji.



